



Wakacyjny sezon prac

Wakacje to dla wielu czas odpoczynku, ale również pełnia sezonu prac remontowych i budowlanych. Na początku sierpnia odwiedziliśmy trzy miejsca w Imielinie, gdzie trwały prace, w które miasto wyłożyło kilka milionów złotych.

Kilometr ul. Miarki

Remont kilometrowego odcinka ul. Miarki (od ul. Dobrej do Kolejowej) kosztem 2,3 mln zł wykonuje firma Infracz z Bojszów, która w przetargu złożyła najlepszą ofertę spośród 18 firm. Zakres prac to wykonanie kanalizacji deszczowej, wymiana podbudowy z kamienia, nowych krawężników, obrzeży, wjazdów z kostki betonowej do posesji i wjazdów na drogi boczne oraz nowy asfalt, a także poszerzenie drogi w niektórych miejscach.

W pierwszych dniach sierpnia trwały przygotowania do położenia pierwszej warstwy asfaltu na 600-metrowym odcinku drogi, na którym była już przygotowana podbudowa. W prace zaangażowanych jest kilkudziesięciu pracowników. Droga na całym odcinku ma podbudowę albo z grubego, albo z drobniejszego kamienia.

Po lewej budowa nowej drogi, która na Gaci połączy ul. Barta Alberta z ul. Drzymały. Po prawej ocieplenie budynku klubowego przy ul. Hallera.



Duże zaangażowanie ludzi i sprzętu widać na remontowanej ul. Miarki.

Walec ją wyrównuje i utwardza. Pojawiła się też maszyna, która rozłoży asfalt. Trwa układanie chodników z kostki oraz wypełnianie kamiennym żwirem miejsc przy posesjach. Inwestycja nie jest łatwa do przeprowadzenia ze względu na to, że w drodze znajdują się sieci kanalizacyjne, wodociągowe i inne. Prace mają się zakończyć na rozpoczęcie roku szkolnego.

To bardzo ważny termin, gdyż droga znajduje się tuż przy SP nr 2 i pełni ważną rolę komunikacyjną.

Łącznik dwóch ulic

Od podstaw powstaje liczący 750 metrów łącznik ul. Brata Alberta z ul. Drzymały. Dlatego zapewne jest kosztowniejszy, bo w przetargu (startowało 17 firm) wyceniono ją na 2,7

mln zł. Za tę cenę wykonuje prace firma Drogród z Ćwiklic. Droga będzie miała po jednej stronie dwumetrowy chodnik, a po drugiej takiej samej szerokości ścieżkę rowerową (która w przyszłości połączy się z drogą dla rowerów przy ul. Kolejowej). Powstanie oświetlenie (ledowe) oraz dwa przejścia dla pieszych również dodatkowo oświetlone.

Tu na początku sierpnia dzieje się mniej niż na ul. Miarki. Kilku pracowników zajmuje się układaniem krawężników i poboczy chodnika, które nie zostały jeszcze zamontowane na całej długości. Na części drogi trwa wysypywanie tłuczni na podbudowę. Jest już odwodnienie i betonowe podstawy słupów oświetleniowych. Budowa
Dokończenie na str. 4.





9 lipca oszukano mieszkańca ul. Imielińskiej, dokonując bez jego wiedzy płatności przy pomocy należącej do niego karty bankomatowej.

12 lipca na ul. Nowozachęty policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem, który nie zastosował się do decyzji administracyjnej o cofnięciu uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

15 lipca policjanci zatrzymali 26-letniego mężczyznę, który w miejscu swojego zamieszkania (na ul. Drzymały) uprawiał 8 krzaków konopii indyjskich oraz posiadał 11,08 grama amfetaminy i 1,82 grama marihuany.

19 lipca na ul. Hallera policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę, który kierował samochodem pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

21 lipca dokonano włamania i okradziono warsztat przy ul. Nowozachęty.

2 sierpnia na ul. Malczewskiego policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę, który kierował pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości (2,17mg/l). (kpp)

Wymiana pieca tylko na gazowy

Radni Miasta Imielin na czerwcowym posiedzeniu Komisji Gospodarki, Budżetu i Rozwoju podjęli decyzję o tym, by w latach 2021-2023 dofinansowywać wymianę starych kotłów węglowych tylko na gazowe lub na pompy ciepła. Nie będą dofinansowane jakiegokolwiek kotły węglowe. Decyzję w tej sprawie musi jeszcze podjąć Rada Miasta w formie uchwały.

Szczegółowe zasady przyznawania dotacji oraz informacje o kolejnych krokach związanych z programem m. in. terminy zbierania wniosków o dofinansowanie, będą przekazywane mieszkańcom poprzez stronę www.imielin.pl oraz na łamach „Kuriera Imielińskiego” po przygotowaniu programu.

O motywach takiej decyzji zapytaliśmy radnego Dariusza Staszewskiego, przewodniczącego wspomnianej Komisji. – Od kilkunastu lat miasto prowadzi programy ograniczenia niskiej emisji. W ich wyniku zainstalowano w Imielinie blisko osiemset nowych pieców – w większości węglowych. Jednak mieszkańcy coraz bardziej interesują się wymianą starego kotła na piec gazowy. W ostatniej edycji programu takich osób była większość. Są też bardziej świadomi działań ekologicznych i oczekują czystego powietrza. Świadcą o tym wyniki ankiety, w której w większości deklaruowali chęć wymiany kotła na gazowy.

Gdy chodzi o koszty zakupu, to ceny kotłów węglowych i gazowych należą do zbliżonych. Eksploatacja jest jak dotąd tańsza w przypadku opału węglowego, lecz opał ten drożeje i ogrzewanie domu w ten sposób staje się coraz mniej opłacalne. Często w wycenianiu kosztów nie bierze się pod uwagę tego, że węgiel trzeba przywieźć, zrzucić do piwnicy, załadować do podajnika, wynieść popiół – czyli nie liczy się nakładu pracy związanej z paleniem węgla. W przypadku gazu wszystkie te czynności odpadają. (zz)

Mobilne biuro programu „Czyste Powietrze”

26 sierpnia (środa) od godz. 9 do 13 na imielińskim rynku czynne będzie mobilne biuro programu „Czyste Powietrze”. Ekspert Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach będą udzielać informacji dotyczących programu „Czyste Powietrze”, odpowiedzą na pytania dotyczące termomodernizacji czy wymiany tzw. kopcuchów oraz, co najważniejsze, pomogą wypełnić wnioski o dotację. (um)

DYŻUR RADNYCH

7 września (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ będą dyżurować radni: Anna Piwecka, Dariusz Kasperczyk, Tadeusz Hericht. (um)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350
Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Sankcje za przekroczenie prędkości



Dariusz Orzeł
radca prawny

Za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h na obszarze zabudowanym kierujący pojazdem (zwany dalej kierującym) karany jest trzykrotnie.

Po pierwsze kierujący musi zapłacić mandat w wysokości 400-500 zł, jeśli nie kwestionuje faktu, że popełnił to wykroczenie. Warto zwrócić uwagę, że w momencie zatrzymania pojazdu przez policjanta istnieją dwie możliwości. Pierwsza możliwość to przyjęcie przez kierującego mandatu, co w konsekwencji traktowane jest jak przyznanie się przez niego do winy, a sprawa zostaje zakończona prawomocnie.

Jeżeli kierujący ma wątpliwości czy popełnił, zarzucane wykroczenie to powinien odmówić przyjęcia mandatu karnego. Odmowa przyjęcia mandatu wiąże się ze skierowaniem przez organ, którego funkcjonariusz nałożył grzywnę, wniosku o ukaranie do sądu. Sąd nie jest związany ustaleniami funkcjonariusza i powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe niezależnie od stanowiska przedstawionego przez funkcjonariusza (kierujący w zasadzie nie musi udowadniać swojej niewinności). Należy jednak zwrócić uwagę, że samo skierowanie sprawy do sądu nie gwarantuje, że sąd przychyli się do stanowiska kierującego. W przypadku ustalenia przez sąd, że faktycznie doszło do popełnienia wykroczenia polegającego na przekroczeniu prędkości o ponad 50 km/h na obszarze zabudowanym, kierujący musi się liczyć nie tylko z poniesieniem grzywny (zazwyczaj w wyso-

kości zbliżonej do kwoty mandatu), ale także z koniecznością poniesienia kosztów postępowania sądowego.

Dругa z kar polega na tym, że oprócz grzywny kierujący otrzymuje „w pakiecie” 10 punktów karnych. Punkty karne są dodatkową sankcją za wykroczenia i przestępstwa, które zostały popełnione w ruchu drogowym. W Polsce maksymalny limit punktów karnych, jakie można posiadać, to 24. Limit jest obniżony do 20 punktów karnych w odniesieniu do kierujących, którzy mają prawo jazdy mniej niż rok. Przekroczenie limitu 24 punktów karnych spowoduje, że kierujący otrzyma od starosty skierowanie na egzamin sprawdzający kwalifikacje (to taki sam egzamin, jak ten na prawo jazdy) oraz na badanie psychologiczne. Jeżeli kierujący nie zaliczy egzaminu lub badań, starosta cofnie kierującemu uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Jeśli kierujący, który ma prawo jazdy krócej niż rok, przekroczy limit 20 punktów karnych, musi się liczyć z tym, że starosta od razu cofnie uprawnienia do prowadzenia pojazdów.

Trzecia sankcja, znacznie poważniejsza niż mandat i punkty karne, polega na odebraniu kierowcy prawa jazdy na 3 miesiące. Niektórzy „uczenni w piśmie” specjaliści głoszą pogląd, że utrata prawa jazdy na 3 miesiące nie jest karą, lecz decyzją administracyjną, ale w niektórych przypadkach konsekwencje takiej decyzji są bardzo poważne.

Brak prawa jazdy przez ten czas może zostać potraktowany przez pracodawcę, jako zawniona przez pracownika utrata uprawnień koniecznych do wy-

konywania pracy na zajmowanym stanowisku. Brak prawa jazdy może oznaczać także utratę lub utrudnienie przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a co za tym idzie kłopoty finansowe kierującego. W końcu odebranie prawa jazdy to uciążliwość nie tylko dla samego kierującego, ale także jego bliskich. Przykładowo można tu wskazać na konieczność podwożenia kierującego do pracy, lekarza czy udzielanie mu pomocy przy załatwianiu bieżących spraw życia codziennego.

Oczywiście wraz z utratą prawa jazdy na 3 miesiące przychodzi pokusa, aby zignorować ten niewspółmiernie duży środek represyjny w stosunku do popełnionego wykroczenia. Wtedy może przydarzyć się sytuacja jak w tym starym dowcipie, gdy policjanci zatrzymują kierowcę i proszą o jego prawo jazdy. Zdziwiony kierowca z wyrzutem pyta policjantów: „A kiedy mi je oddalicie?”

Jeśli kierujący, który ma zatrzymane prawo jazdy na 3 miesiące, zdecyduje się dalej prowadzić pojazd, po kontroli policyjnej okres ten zostanie karnie przedłużony do 6 miesięcy. Jednocześnie policjant zakazuje dalszej jazdy i jeśli nie będzie możliwości pozostawienia pojazdu w bezpiecznym miejscu lub przekazania go innej osobie, która ma odpowiednie uprawnienia i może dalej prowadzić, auto trafi na lawetę. Oczywiście koszt holowania i parkingu będzie musiał pokryć kierujący.

Worek z kłopotami rozsypuje się, kiedy dojdzie do jakiegokolwiek zdarzenia drogowego z udziałem kierującego, który ma zatrzymane prawo jazdy.

Zmiana nazwy ulicy

Burmistrz Miasta Imielin zawiadamia, że na podstawie zarządzenia zastępczego Wojewody Śląskiego (Nr NPII.4143.4.3.2020 z dnia 10 lipca 2020 r.) została zmie-

niona nazwa ulicy „Jana Brzozy” na ulicę „Brzozową”.

Przedmiotowe zarządzenie zostało wydane na podstawie art. 6 ust. 2 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki.

W uzasadnieniu zarządzenia zastępczego Wojewoda powołał się na opinię Instytutu Pamięci Narodowej, zgodnie z którą Jan Brzozza jest osobą symbolizującą i propagującą ideę komunizmu.

Zmiana nazwy ulicy na „Brzozową” obowiązuje od 28 lipca 2020 r. Pełna treść zarządzenia zastępczego Wojewody Śląskiego dostępna jest na stronie internetowej www.imielin.pl oraz bip.imielin.pl (um)

Imielin w kolejnym rankingu miast

W poprzednim wydaniu „Kuriera” omówiliśmy wyniki Rankingu Finansowego Samorządu Terytorialnego przygotowany przez zespół z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Po raz kolejny inny ranking sporządził prof. Paweł Swaniewicz z Uniwersytetu Warszawskiego. Publikuje go czasopismo „Współnota”.

Tym razem Imielin znalazł się na 57 miejscu w kraju (na 607 miast) oraz na 4. w województwie śląskim. Przypomnijmy, że w rankingu sprzed miesiąca był 5. w kraju (na 235 miast). Pierwsze miejsce w województwie zajął Bieruń, a tuż za nim Ustroń i Szczyrk. Łędziny były na 133 miejscu, Chełm Śl. na 138. (ale wśród gmin wiejskich).

Ranking prof. Swaniewicza (warszawski) opiera się na innych kryteriach niż krakowski. Nazywany jest rankingiem zamożności gmin, bo bierze pod uwagę dochody własne (czyli z różnych podatków i opłat) i otrzymywane subwencje – pomija dotacje np. z Unii Europejskiej (co też ma wpływ na zamożność gmin – ale to nasza uwaga na marginesie). Tak wyliczone dochody dzieli się przez liczbę mieszkańców i uzyskuje wynik.

Autorzy rankingu zwracają uwagę, że w ubiegłym roku



(ranking dotyczy 2019 r.) i w poprzednich latach znacznie wzrosły dochody gmin, ale to nie ich zasługa, ale rządowych programów socjalnych. Samorządy są tylko przekaznikami tych pieniędzy. Ponadto zauważają, że gminy nie skorzystały na wroście gospodarczym w ostatnich latach – ich dochody znacząco nie podniosły się. Miało to wpływ na zmniejszenie się ich zdolności finansowania różnych przedsięwzięć. Tymczasem szybko wzrosły koszty pracy. Zatrudnienie w

samorządach staje się coraz mniej atrakcyjne i trudniej o wykwalifikowanych pracowników. Ponadto zwraca się uwagę na powszechne zjawisko szybszego zwiększania się kosztów prowadzenia szkół niż wzrostu subwencji oświatowej, którą gminy otrzymują z budżetu państwa. Znaczną rolę w budżetach odgrywają właśnie państwowe dotacje, które powodują, że gminy stają się mniej samodzielne finansowo. Rosną w nich też wydatki bieżące, czyli te przeznaczone na utrzymanie

infrastruktury. Z jednej strony to dobrze, że więcej się buduje, ale z drugiej strony rosną koszty z nią związane. To wszystko uwagi wypowiediane odnośnie lat poprzednich jednak formułowane już dziś, ze świadomością tego, co wydarzyło się w roku 2020 – roku pandemii, której skutki budżetowe będą najbardziej widoczne po podsumowaniu bieżącego roku.

Na koniec jeszcze refleksja odnośnie warszawskiego rankingu. Gdy spojrzymy na pierwszą dziesiątkę (wśród

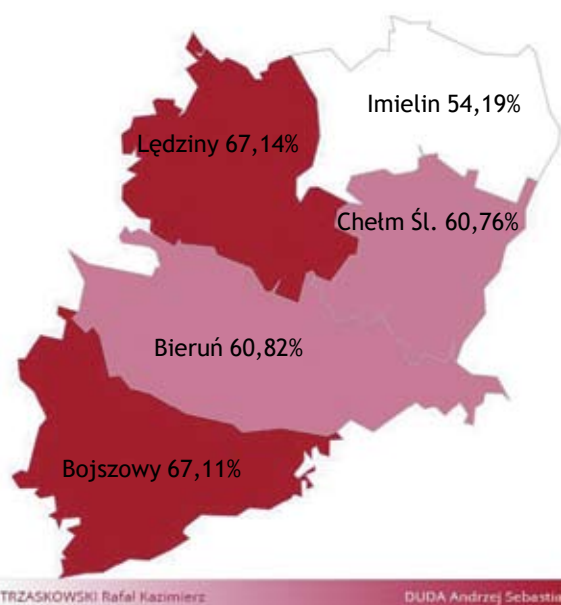
miast), okaże się, że znalazło się w niej 6 gmin nadmorskich z Krynica Morską na czele, 2 górskie (z Dolnego Śląska) i 2 podwarszawskie. Łatwo się domyślić, dlaczego to są zamożne gminy i skąd mają wysokie dochody (zwłaszcza jak się te wysokie dochody podzieli przez niewielką liczbę mieszkańców – Krynica ma ich nieco ponad tysiąc!). Zapewne tak położone miasta zawsze będą na czele tego rankingu (np. Krynica okupuje swoje miejsce od lat). Czy to jednak zasługa miejscowego samorządu, że są na najwyższych miejscach? Z pewnością lokalni menedżerzy mają w tym swój udział, bo słynnych, popularnych i modnych nadmorskich, górskich czy podwarszawskich miast jest znacznie więcej, a w czołówce rankingu ich nie widać.

Można jednak zapytać, jaka jest przydatność i celowość rankingu, skoro z reguły wyróżnia te same gminy i z góry wiadomo, kto stanie na podium? Jeżeli gmina nie otrzymała daru losu w postaci swego korzystnego położenia – np. przypadkiem obok niej znajduje się skrzyżowanie autostrad – to jakie ma szanse na czołowe miejsce w rankingach zamożności? (zz)

Wyniki II tury wyborów prezydenckich

Tak jak w przypadku pierwszej tury wyborów prezydenckich, omawiając drugą moglibyśmy powtórzyć to, co pisaliśmy przed 5 laty, gdy Andrzej Duda rywalizował z Bronisławem Komorowskim. Jest jednak jedna istotna różnica między poprzednimi wyborami, a obecnymi (i nie chodzi oczywiście o nazwisko kontrkandydata).

Zacznijmy od frekwencji, która znowu w Imielinie była wyższa niż w kraju (68,18 proc.), województwie (66,91 proc.), naszym powiecie (69,19 proc.) i wyniosła 71,15 proc. Jak przed laty jest to drugi wynik w powiecie po Bojszowach (najniższa była w Łędzinach). I tu pierwsza ciekawostka: do wyborów niemal w takim samym procencie poszli mieszkańcy całego Imielina, który podzielono na cztery obwody



Wyniki II tury wyborów prezydenckich w powiecie. Im ciemniejszy kolor, tym poparcie dla Andrzeja Dudy większe. Grafika i dane ze strony Państwowej Komisji Wyborczej.

wyborcze. Różnica między 70,97 proc. a 71,42 proc.!

W Imielinie tak jak w kraju większość poparła A. Dudę – jego wynik to 54,19 proc.

głosów czyli 2654 – w stosunku do 45,81 proc. głosów czyli 2244 oddanych na Rafała Trzaskowskiego. I tu jest różnica z wynikami sprzed pięciu lat: wtedy na kandydatów padły głosy w stosunku 59,1 proc. do 40,9 proc., natomiast liczbowo było to 2399 do 1660. W ciągu 5 lat urzędujący prezydent zyskał poparcie w Imielinie ponad 250 nowych wyborców, natomiast na R. Trzaskowskiego głosowało blisko sześćset osób więcej niż na B. Komorowskiego.

Tak jak 5 lat temu Imielin był tą gminą w powiecie, w której A. Duda miał najniższe poparcie. Najwięcej procentowo głosów tym razem zdobył nie jak zwykle w Bojszowach (67,11 proc.), ale w Łędzinach (67,14 proc.), choć różnica wyniosła zaledwie setne części procenta! (zz)

Drugie odkomarzanie

Od 11 sierpnia (w godzinach nocnych) planowane jest przeprowadzenie odkomarzania poprzez oprysk. W nocy 11/12 sierpnia na terenie Granic, Pasieczek, Jazdu. Z 12 na 13 sierpnia na terenie Jamnic, Cisowca, Wiosek i 13/14 sierpnia na Nowej i Starej Gaci.

Wykonanie oprysku uzależniona się od warunków pogodowych (jest on mało skuteczny w przypadku wysokich temperatur i opadów atmosferycznych), dlatego podany harmonogram może ulec zmianie.

W trakcie oprysku należy zamknąć okna budynków mieszkalnych i innych obiektów, oddalić się od maszyny dokonującej oprysku, usunąć otwartą żywność, suszące się pranie lub inne przedmioty.

To drugi tego typu zabieg na terenie miasta, pierwszy przeprowadzono w połowie lipca. (um)

KRONIKA EPIDEMII

Lipiec rozpoczynał się od następującej sytuacji: W Imielinie nie odnotowano chorych, natomiast wyzdrowiało 11 osób, które wcześniej uległy zakażeniu. Nikt nie przebywał na kwarantannie. W powiecie takiej izolacji poddano 57 osób. W trakcie miesiąca zmniejszała się liczba chorych i osób na kwarantannie.

20 lipca

W Imielinie w dalszym ciągu nie było chorych, a tylko 2 osoby na kwarantannie. W całym powiecie liczba chorych zmniejszyła się do 9, a na kwarantannie do 35.

26 lipca

W Imielinie nie było chorych ani nikogo na kwarantannie, natomiast w powiecie wzrosła liczba chorych do 12. Od tego dnia codziennie zaczyna przybywać zarażonych i osób, które muszą pozostać w domu.

28 lipca

Pojawia się pierwszy po przerwie chory w Imielinie. Dwa dni później jest ich już troje, a 20 w powiecie (63 na kwarantannie).

1 sierpnia

Kolejny wzrost w powiecie: 23 chorych i 76 na kwarantannie. W Imielinie bez zmian.

4 sierpnia

Przybywa następny chory w mieście. 5 sierpnia liczba ta wzrasta do 5, a na kwarantannie do 18. Powiat to 28 chorych i 85 odizolowanych.

8 sierpnia

W Imielinie chorych jest nadal 5. W powiecie 31 chorych, 86 na kwarantannie; najwięcej zarażonych w Bojszowach – 9, w Lędzinach 8, w Bieruniu 6, w Chełmie Śl. 3.

Od początku epidemii do 9 sierpnia w powiecie zaraziły się wirusem 104 osoby, 72 wyzdrowiały, 2 zmarły.

Od 8 sierpnia obowiązuje alert żółty w powiecie oświęcimskim oraz czerwony w pszczyńskim, co wiąże się z kolejnymi ograniczeniami, do których muszą dostosować się mieszkańcy. Oba powiaty graniczą z bieruńsko-lędzkim.

Dane ze strony tyskiego Sanepidu. (zz)

Uczniowie poznali wyniki egzaminów

Po ponad dwudziestu latach wróciły egzaminy po szkole podstawowej. W ubiegłym roku egzamin zdawali jeszcze absolwenci likwidowanych gimnazjów obok absolwentów 8. klasy szkoły podstawowej. W tym roku były to już wyłącznie egzaminy ósmoklasistów.

Tak jak przed rokiem egzamin zdawano z języka polskiego, matematyki i języka obcego – w przypadku uczniów z Imielina (ósmoklasiści chodzili tylko do SP nr 1) był to głównie język angielski (2 uczniów wybrało j. niemiecki). Z powodu pandemii egzaminy nie odbyły się w pierwotnym terminie, czyli w kwietniu, lecz dopiero w połowie czerwca. Stąd też wyniki uczniowie poznali 31 lipca, kiedy to mogli odebrać zaświadczenia w szkole. Tak jak w przypadku świadectw, zachowano w szkole wymogi bezpieczeństwa. Uczniowie w maskach pojedynczo podchodzili do kilku stolików, przy których potwierdzali odbiór dokumentu.

Tegoroczne wyniki imielińskich uczniów są dobre lub bardzo dobre, średnie punktów w większości są wyższe od średnich krajowych, wojewódzkich i powiatowych. Z języka polskiego był to wynik 59,77 proc. (uczniowie w powiecie bieruńsko-lędzkim napisali ten przedmiot na średnio 58,5 proc., w województwie śląskim na 59,29 proc., a w kraju na 59 proc.). Z matematyki wyniki były nieco gorsze – procentowo to wynik 44,84, który był niższy o dziesiątą część procenta od wyników powiatowych i wojewódzkich. 55,99 proc. z języka angielskiego to znowu wynik wyższy od średnich powiatowych, wojewódzkich i krajowych.

Spis rolny

Od 1 września do 30 listopada na terenie całego kraju będzie prowadzony Powszechny Spis Rolny. Do udziału w spisie zobowiązani są właściciele gospodarstw indywidualnych o powierzchni 1 ha użytków rolnych i powyżej, gospodarstwa poniżej 1 ha użytków rolnych, w tym nieposiadające użytków rolnych, prowadzące działy specjalnej produkcji rolnej lub produkcję rolną o skali określonej programami, osoby prawne (spółdzielnie, spółki) oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej.

Powszechny Spis Rolny będzie prowadzony w następujących formach:



O ile w ubiegłym roku (tak jak i latach poprzednich, gdy istniały jeszcze gimnazja) Imielin rywalizował najczęściej o palmę pierwszeństwa w powiecie z gimnazjum bojszowskim, o tyle w tym roku najlepsi w powiecie okazali się uczniowie z Chełmu Śl. (z matematyki i języka angielskiego) oraz z Bierunia (język polski).

Warto zwrócić uwagę, że nie można wyników procentowych bezpośrednio odnosić do siebie, tak jak porównywać liczbowych wyników z po-

szczególnych lat. Do porównań służy natomiast 9-stopniowa skala staninowa. Dzięki niej każdy wynik (również pojedynczego ucznia) można odnieść do innych wyników (pozostałych uczniów, klas, szkół, gmin czy województw). Skala ta mówi, czy wynik 59 proc. z języka polskiego jest lepszy od wyniku 45 proc. z matematyki czy gorszy. Oczywiście, gdy porównamy liczby bezwzględne, odpowiedź jest prosta, że jest to wynik lepszy, a nawet można powiedzieć, że znacznie lepszy. Gdy jednak umieścimy te dwie liczby na skali staninowej z j. polskiego i z matematyki, okaże się, że jest to wynik mieszczący się w tym samym 5. przedziale skali, a zatem są to wyniki bardzo do siebie zbliżone. Kolejny zaskakujący wniosek wyniknie z

umieszczenia liczby 56 na skali staninowej z języka angielskiego. Zobaczymy wówczas, że jest to wynik plasujący go w 6. przedziale skali, czyli wyższy od wyników z języka polskiego i matematyki. Że 56 to więcej niż 45 to oczywiste, ale że jest również wyższe od 59 – to już nie tak proste do zrozumienia, a jednak możliwe. A to oznacza, że uczniowie w Imielinie z języka angielskiego poradzi-li sobie znacznie lepiej (wynik powyżej średniej) niż większość uczniów z innych szkół w kraju. Natomiast wyniki z j. polskiego i matematyki były na średnim poziomie.

O komentarz do wyników egzaminów poprosiliśmy Annę Kubicę, dyrektorkę imielińskiej SP nr 1: - Przygotowania do egzaminu ósmoklasisty, to nowe doświadczenia dla nauczycieli naszej szkoły. Tym bardziej cieszę się z tegorocznego dobrego wyniku. Nade wszystko jednak gratuluję uczniom, to nie był dla nich łatwy rok - wiele tygodni zdalnej edukacji, potem niepewność co do terminu, warunków organizacji i udziału w egzaminach. To wszystko wymagało od naszych podopiecznych niemałego hartu ducha i odpowiedzialności. Uważam, że i ten egzamin imielińska młodzież zdała celująco. Jestem pewna, że wszyscy tegoroczni absolwenci SPI dostaną się do wybranych szkół i świetnie się w nich odnajdą. (zz)

Wakacyjny sezon prac

Dokończenie ze str. 1.

Tej drogi w znacznej części (2,5 mln zł) jest dofinansowana z pieniędzy unijnych.

Budynek klubowy

Na końcowym etapie prac wydaje się być ocieplenie budynku klubowego przy ul. Halera, ale to są pozory – jak wynika z relacji Andrzeja Piętaka z firmy Ben-Bud z Żor, który jest kierownikiem budowy. Tylne strona budynku została już oklejona 16-centymetrową warstwą styropianu, otynkowana i pomalowana na dwa odcienie szarego koloru. Z boku i z przodu stoją jeszcze rusztowania, widać styropianowe płyty ocieplenia.

Pozostało jeszcze jednak sporo pracy do wykonania, czyli ocieplenie dachu. Kierownik A. Piętaś tłumaczy, że z powodu częstych opadów deszczu nie można było do tej pory tego zrobić, czyli położyć na dachu 10-cm warstwy płyt wykonanych z pianki i pokryć go specjalną membraną. W związku z tym wrześniowy termin zakończenia prac może być zagrożony. Koszty tych prac (niepełna 0,5 mln zł) w dużej części pokryje dotacja, którą miasto otrzymało z Metropolii Górnośląsko-Zagłębiowskiej.

To trzy z kilku miejsc w Imielinie, w których toczyły się prace remontowe w lipcu i sierpniu. (zz)

Wakacyjne zajęcia



Pandemia spowodowała, że odwołane zostały w Imielinie nie tylko „Wakacje w mieście”, ale również zajęcia i imprezy organizowane przez Miejskie Centrum Kultury. Jednak wychodząc naprzeciw potrzebom dzieci i młodzieży MCK od końca lipca organizuje różne formy zajęć dostosowane do trudnych warunków, w jakich znaleźliśmy się jako społeczeństwo.

Biorąc pod uwagę sytuację epidemiczną, kierująca MCK Jadwiga Mikunda nie jest w stanie zapewnić, że odbędzie się jak zwykle na początku września „Dzień otwarty”. Co roku o tej porze planowane były zajęcia i warsztaty na nowy sezon. Odbywały się też pierwsze spektakle w Sokolni. Tym razem organizatorzy stoją przed wielką niewiadomą.



Tymczasem w lipcu odbyły się trzydniowe warsztaty rysunku, a na początku sierpnia dwudniowe warsztaty filcowania. Zaplanowano też „Dzień z zumbą” oraz animacje i spektakl dla dzieci. Spotkały się one z dużym zainteresowaniem młodych mieszkańców miasta.

W pierwszych warsztatach wzięły udział dwie 10-osobowe grupy (młodsza i starsza). - Z powodu zagrożenia zara-

żeniem ograniczyliśmy liczbę uczestników oraz zaplanowaliśmy taki rodzaj zajęć, aby nie dochodziło do zbyt częstych kontaktów między uczestnikami – wyjaśnia prowadząca warsztaty Urszula Figiel.

Dzieci wyposażone zostały w dobrej jakości papier, ołówki, otrzymały deski i sztalugi i stanęły przed zadaniami rysowania (w zależności od wieku) albo martwej natury (wazon z ziołami), albo architektury. Były też ćwiczenia z wyobraźni oraz zajęcia w plenerze (rysowanie skweru przy kapliczce). - Powstały bardzo interesujące prace – ocenia prowadząca. - Było to ćwiczenie na spostrzegawczość oraz nauka patrzenia. Rysujący musieli zmierzyć się z trudnym zadaniem pomiaru odległości okiem. Starszym było łatwiej, bo mieli już za sobą w szkole zajęcia z geometrii, młodszy robili to intuicyjnie – dodaje U. Figiel. W przerwie była dla odprężenia gimnastyka. A zatem zadbane na zaję-

ciach również o higienę fizyczną i psychiczną.

Podczas sierpniowych zajęć z filcowania, które również przebiegały pod kierunkiem U. Figiel, wzięła udział 14-osobowa grupa – głównie dziewcząt. Materiałem była bardzo dobrej jakości wełna merynosów, specjalne igły oraz styropianowe modele.

Filcowano na sucho, dzięki czemu można było wykonać figurki zwierząt. Natomiast filcowanie na mokro to technika służąca do tworzenia płaskich figur – obrazów, dekoracji na przedmioty użytkowe: poduszki, szale – wyjaśnia nam prowadząca zajęcia. Uczestnicy wykonywali główki ptaków, ich całe postacie, myszki, żabki, papużki, popularnością cieszyły się również koty. - Pokazałam na kilku przykładach, jak wykonuje się takie „rzeźby”, dzieci szybko załapały, o co chodzi i wykonywały figurki je same, wykazując się sporą inwencją – relacjonuje U. Figiel. - Te zajęcia polegały na stosowa-

niu nowej dla uczestników, ale bardzo dekoracyjnej techniki. Ćwiczyły wyobraźnię, uczyły dobierać kolory oraz cierpliwości i koncentracji. Wymagały też zmysłu estetycznego.

Efektom zajęć były w jej ocenie bardzo ładne prace. W tych wykonanych przez młodszych uczestników widoczna była również spontaniczność. Zajęcia zainteresowały wszystkich – bo nikt nie zrezygnował po pierwszym dniu. Spotkanie z nową, odmienną od tego co zwykle techniką, przyniosło uczestnikom dużo frajdy i rozpało ich ciekawość. Prace jak zwykle można było zabrać do domu – by były pamiątką po niezwykłych wakacjach 2020 roku. (zz)



TURYSTYKA KULTURALNA 

Miejskie Centrum Kultury w Imielinie zaprasza na wyjazd:

**ZAMOŚĆ
ŁAŃCUT**

19-20 września 2020
koszt 270,00 zł + wstępy

Zapisy i szczegółowe informacje w Bibliotece Miejskiej. Ilość miejsc ograniczona.



Wakacje z Miejskim Centrum Kultury w Imielinie **sierpień 2020**
DOM KULTURY SOKOLNIA

<p>17 sierpnia godz. 11.00 - 12.30</p> <p>spotkanie z piratami animacje</p> 	<p>20 sierpnia godz. 11.00 - 12.30</p> <p>Niezwykła przygoda krasnala Dobroduszka spektakl i animacje</p> 	<p>27 sierpnia godz. 11.00 - 12.30</p> <p>tropem rycerskiej przygody animacje</p> 
---	--	---

Zapraszamy na wakacyjne animacje i spektakl. Darmowe wejściówki do odbioru w bibliotece! Ilość miejsc ograniczona.

W naszej gwarze (4)

Choroba kalwaryjsko

Jak wyglondno Kalwaria teroz, to ci, co tam jeżdżą, dobrze wiedzom. Spanie jak w hotelu, restauracja i kawiarnia na miejscu, ino chodzić po dróżkach i sie modlić. Wszystkie budynki odremontowane razem z placym, jest fajnie i czysto. W środku w kościele po starymu, bo niy wolno nic robić, bo to jest zabytek.

Musza wom poopowiadać jak tam było sześćdziesiąt pora lot tymu. Do Kalwarii jeździło sie cugiem rano o 4.00 w strona Oświęcimia, pora przesiadek i do Kalwarii dojeżdżało sie kaś o godz. 12-14, a potym z miasta do klasztoru szło sie piechty pod góra z walizkami, ruzkami, a były łone załadowane jedzynim na cały tydzień, poszwa na deka i zogówek, łachami na zmiana. Musiała tyż tam być bańka na wrząco woda, w któryj parzyło sie tyj (herbata). Spało sie w stodole na słomie, tam kaj teroz jest restauracja. Na słoma rozkładało sie deka, trocha grubij słomy pod gowa, drugom dekom sie przykrywało i się spało.

Dzień na Kalwarii zaczął sie od mycio i golyńio. Na dole, przed stodołom było długie, betonowe koryto, nad nim colowo ruła, z któryj leko szpricowała zimno woda. Tam przychodzili wszyscy pontnicy, żeby sie umyć. Potym sie szło do kościoła na mszo i do komunii. Jak przyszło sie z mszy, brało sie bańka i biegym do kolejki przed klasztorno kuchnia po gorko woda na herbata, żeby było co pić przy śniodaniu. Po śniodaniu wychodziło sie na



Pielgrzymi z Imielina. Zdjęcie z archiwum rodziny Pioskownik.

dróżki, które za moich czasów prowadził pan Filek Kosma i pan Komraus.

Z dróżek przychodziło sie po południu ze zmęczonymi i bolącymi nogami. Trza było coś zjeść na łobiod i łodpocąć, żeby na drugi dzień wyjść na nowe dróżki. Jo pamiyntom, żech jeszcze niy chodził do szkoły, jak mie łojciec zabierol na Kalwaria. Na początku mi sie to niy podobało, trza było sie dużo modlić, dużo chodzić po dróżkach, było mało czasu na gupoty, a łojciec pilnowol. Jak byłech trocha starszy i już miołech zaliczonych pora Kalwarii, nie mogłech sie doczeckać, kiedy pojedza zaś.

Ale musza zacząć od początku. Na pierwszyk moich dróżkach nałożyli mi korona na gowa zrobiono z ostrynżyn, a starsi

chłopczy co jakiś czas dociskali mi ją, tak że kolce wbijały mi sie do gowy i tak sie pomotłala z włosami, że ją było ciężko wyciągnąć. Potym musiołech nazbiyrać w Cedronie kamyków ze znakiem krzyża, a na Gradusach wyjść do góry po słodach na kolanak. Pamiyntom, że te słody nie były za bardzo cyste, było na nich trocha kamyków, piasku, a jo mioł krótkie galoty i gołe kolana. Wolołbych wtedy klyncec na grochu w koncie.

Na Kalwaria przyjeżdżały tyż dziełchy, te miały najgorzyj na dróżkach. Były ciągle napasztowane, a jak sie przechodziło przez Cedron, to były normalnie topione. Kaźdo była mokro. Na Kalwaria przyjeżdżała tyż tako trocha starszo łod nos dziełszka (Erna Piątek)

i łona miała całkiem przerąbane. Zaroz po dróżkach szła do klasztoru i tam przygotowywała do asysty sukienki i ancugi (szycie, pranie, biglowanie). Chodziła w asyście kaźdego roku, a kiedy już podrosła, była w asyście Matką Boską, a późnij Marią Magdalena, abo łodwrotnie. Teraz jej obowiązki przeżyły jej córki. Pacza se roz do telewizora, a tam nasza imielonka, Erna Piątek mo krótki wywiad na temat Kalwarii i na pytanie, co jom tak ciągnie na ta Kalwaria, że tam jeździ pora razy w roku, łodpowiedziała, że to choroba kalwaryjsko. I miała racjo.

Razym zy mnom na Kalwaria przyjeżdżol mój kolega, z którym chodził do szkoły, był łon pod łopiekom pana Kosmy. Kiedyś zauważyłomy gniazdo łosów pod dachym w samym szczycie stodoły, tam kaj my spali. Zaczliłomy kombinować, jak je ściepać i to w

nocy, jak wszyscy bydom spać. Po przyjściu z dróżek był dzień wolnego przedłodpustym, wtedy zleżliłomy na dół, na miasto, kaj udało nom sie kupić tanio dwie duże tytki tomatow (bo były miękie i nadgnite). Kiedy wszyscy zmynczyni spali, to my zaczęli ciepać w kierunku tego gniazda tomatami. Niy mom pojyncio, jak udało sie nom trefić te łosy, bo zaczęło sie larmono i piski. Pan Kosma łoswiycił światło, a były tam ino dwie słabe byrny. Po krótkim, niyudanym śledztwie wto to zrobił, kozoł sie dobrze poprzykrywać dekami i zgasił światło, bo jak sie świecyło, to bardziej gryzły.

Na drugi dziyn był łodpust, prawie całe pół dnia byliłomy w kościele, ale za to poszliłomy z łojcym na łobiod do klasztornej kuchni. Po łobiedzie na budy kupić jakieś maltasie (słodycze) i kryka. Wtedy kolega pokozoł mi żebroka bez nóg na takim małym wozeczku, a pod kółkami mioł podłożone kamynie i godo mi tak: Jo tego chopa widziol wczoraj, jak tyn wozeczek niol pod pachą. Jakoś podlecieliłomy do wózka, kamyki spod kółek na bok i wozeczek zaczął zjyżdżać na dół. Żebrakowi naroz urosły nogi, złapoł wózek pod pachą i stracił sie między budami. A my biegym do klasztoru, bo już na nos czekali. Walizka i ruzzak był spakowany, długi marsz na banhof w Lanckoronie, bo w Kalwarii nie było szans siednąć do cuga.

Do Imielińio przyjeżdżaliłomy późno wieczór, tam na nos czekał z kołym kuzyn Rafał i pomogol nom dotaszczyc te toboły do dom.

Klemens Stolorz

Poświęcili pojazdy

Kościół katolicki wspomina św. Krzysztofa 25 lipca. W tym dniu i w niedzielę 26 lipca w parafiach księża po mszach święcili pojazdy. Św. Krzysztof jest patronem kierowców. Polecając pojazdy jego opiece, kapłani przypominali też o zachowaniu ostrożności na drogach wobec innych pojazdów i ludzi.

W parafii w Imielinie również pojazdy poświęcono po kaźdej mszy. Dokonali tego: ks. proboszcz Eugeniusz Mura, wikary ks. Mariusz Staś i o. Franciszek OMI (oblat), który gościnnie odprawiał mszę w niedzielę. (da)



Pielgrzymka inna niż zawsze

Tegoroczna pielgrzymka z Imielina do Kalwarii Zembrzydowskiej odbywa się w zupełnie innej formie niż zazwyczaj.

Parafianie imielińscy uczestniczą w uroczystościach maryjnych od 10 do 12 sierpnia. Nie ma pielgrzymki grupowej, nie ma noclegów. Kaźdy chętny do uczczenia Odpustu Najświętszej Marii Panny kalwaryjskiej dojeżdża w tych dniach, by po

rannej mszy św. uczestniczyć w tzw. „dróżkach kalwaryjskich” pod przewodnictwem kapłanów swojej parafii.

Kaźdego dnia (10,11 i 12 sierpnia, poniedziałek – środa) na dróżkach w różnych intencjach wspiera swoich parafian jeden z imielińskich kapłanów. W poniedziałek są to Dróżki Pana Jezusa, we wtorek Dróżki Matki Boskiej, w środę Dróżki za Dusze Zmarłe. (da)

Boks Imielin

Gimnastyka artystyczna, kolarstwo, tenis czy szachy (nie wspominając o piłce nożnej) to jedne z tych dyscyplin sportowych, które zyskały wielu zwolenników w Imielinie (a nawet przyciągają ich tu spoza miasta). Czy podobnie będzie z amatorskim boksem?

Chciałby tego Dariusz Grenda, który jako prezes wraz z Krzysztofem Kowalskim i Mariuszem Spyry (wiceprezesa) są założycielami Miejskiego Klubu Sportowego „Boks Imielin”. Od kilkunastu lat D. Grenda mieszka w Imielinie. Ukończył studia z zarządzania i nie jest zawodowo związany ze sportem. Ponadto, jak sam mówi, boksu w młodości nie uprawiał, a mimo że już dobiega pięćdziesiątki, od 6 lat trenuje go amatorsko („wcześniej nie było czasu, bo dom, rodzina, praca...”). Chciałby jednak swoją pasją „zarazić” młodych mieszkańców Imielina. Zaczął od nastoletniego syna i jego kolegów. W klubie trenuje już grupa kadetów oraz juniorska, a obecnie planuje uruchomić trzecią - seniorów. Problemem, jak zwykle na początku, są pieniądze.

– Rozpoczęliśmy działalność w październiku 2018 r.



– relacjonuje prezes. - Pierwsze sukcesy przyszły po roku. Na przełomie listopada i grudnia 2019 r. Wiktor Czopek zdobył pierwsze miejsce w XXXIX Międzynarodowym Turnieju Bokserskim o „Złotą Rękawicę Wisły” w Krakowie.

Ostatnio (między 7 a 10 lipca) ten sam zawodnik zdobył mistrzostwo seniorów w kategorii do 75 kg podczas mistrzostw Śląska w boksie olimpijskim.

Natomiast Jakub Poprawski był najlepszy w kategorii juniorów i wadze 90+ kg. W turnieju tym wzięło udział ponad 130 pięściarzy. Inni zawodnicy, którzy wystąpili w turnieju to Miłosz Czerwiński oraz Tomasz Słota. Wszyscy trenują pod okiem Krzysztofa Kowalskiego.

- Zawodnikom należą się wielkie podziękowania za podjęcie rękawic i wzięcie udziału w zawodach, a trenerowi za wytrwałość i wielkie zaangażowanie, którego następstwem są sukcesy na arenie bokserskiej – komentuje te wyniki prezes.

- Mamy chętnych do uprawiania amatorskiego boksu, wśród nas są również dziewczyny, ale dla szeregu osób koszty są barierą, która powstrzymuje ich od udziału w zajęciach. Gdyby udało się zmniejszyć wpisowe, na pewno byłoby więcej osób – mówi D. Grenda. On też zabiega o sponsorów i życzliwym

okiem patrzy w kierunku władz miasta. Opłacenie trenera, wynajem sali, stroje, sprzęt, koszty administracyjne – nie jest to tani sport. I zapewne nie dla wszystkich. – Wbrew pozorom inteligencja, umiejętność prze-

Gimnastyka i kolarstwo

Sportowe plany na wrzesień przewidują między innymi inaugurację sezonu w gimnastyce artystycznej. Będą to w Imielinie Otwarte Mistrzostwa Śląska oraz zawody grup rekreacyjnych w gimnastyce artystycznej. Planowane są na sobotę i niedzielę 5 i 6 września w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Sapety 8a.

Wcześniej, bo w poniedziałek 31 sierpnia na godz. 16., UKS Energia Imielin zaprasza do tejże hali na dzień otwarty dziewczynki, które ukończyły 3 lata i chcą rozpocząć przygodę z gimnastyką artystyczną. Odbędą się tam zapisy do grupy naborowej (3-6 lat) i rekreacyjnej (7-12 lat). Klub zapewnia treningi pod okiem profesjonalistów i zajęcia z tańca, akrobatyki i baletu.

Dla kolarzy wakacje to sezon wyścigów. W lipcu startowali

widywania są nie mniej ważne niż siła pięści. Ten sport rozwija wszystkie partie mięśni oraz kształtuje charakter człowieka. A jeżeli ktoś myśli, że jako sprawny bokser będzie „rządził w mieście”, to nie ma co szukać na zajęciach – utrzymanie reżimu wychowawczego to jedno z zadań trenera – dodaje prezes.

Od początku września D. Grenda chciałby wznowić – na ile umożliwi to sytuacja epidemiczna – treningi, które jak do tej pory odbywać się będą w hali sportowej przy ul. K. Miarki 7 (SP nr 2) w Imielinie. Z działalnością klubu można zapoznać się również na facebooku – na stronie „Boks Imielin”. (zz)

m.in. w Mistrzostwach Polski Szkółek Kolarskich, Mistrzostwach Śląska, Mistrzostwach LZS w Kolarstwie Górskim. Natomiast w sierpniu w kolejnych etapach Tour de Pologne Junior.

Wrzesień w kalendarzu imprez kolarskich zaczyna jak zwykle imielińskie kryterium uliczne. W tym roku planowane jest na sobotę 6 września. O godz. 12.30 rozpocznie się zabawa rowerowa dla dzieci, a od godz. 13.15 wyścigi w kategoriach: żakini, żak, młodzieźka, młodzieź, kobiety open, U23 i junior oraz amator i masters. W zależności od wieku kolarze będą mieli do przejechania od 4 do 20 km ulicami: Sapety, Ściegiennego i Skalną z metą przy przedszkolu. Należy liczyć się w tym dniu z ograniczeniami w ruchu drogowym na wymienionych ulicach. (zz)

Wicemistrz z Imielina

Jubileusz koła wędkarskiego z Brzezinki, które obchodzi swoje 70-lecie, odbył się w strugach ulewnego deszczu i w chłodzie.

Na Pacwowych Stawach w Chełmie Śl. wokoło woda, pływające łabędzie, a z góry polewanie chłodnym deszczem - typowo wędkarska aura. Nie takiej się wędkarze spodziewali pogody na uczczenie jubileuszowych połowów.

W jubileuszowym wędkowaniu wzięło udział prawie 40 wędkarzy z Rejonu V, przyjechali przedstawiciele kół okręgu katowickiego wraz z szefem Ryszardem Chrobokiem. Nad stawem prezes koła Brzezinka Rudolf Goj rozdał pamiątkowe puchary, potem wędkarze spotkali się na działkach w Brzezince „U Kucharza” na gorącym posiłku.

Jubileuszowy puchar za pierwsze miejsce zdobył Janusz Chrobok z Bojszów. Na drugim uplasował się Andrzej Kusak z Imielina, a trzecie miejsce zajął Mirosław Cudoł z Czechowic.

Pucharki na tych zawodach wręczono też za IV, V i VI miejsce. Zdobyli je w kolejności: Andrzej Tyszkiewicz z Niwki, Andrzej Piędel z Wesołej i Bolesław Gnielczyk z Międzyrzecza. (da)



Propozycje dla seniorów

Ograniczenia wynikające z epidemii spowodowały, że wielu seniorów zmuszonych zostało do pozostania w domu i ograniczenia swej aktywności. Działające w Imielinie Koło Polskiego Związku Emerytów i Rencistów proponuje różne formy powrotu do aktywności – również turystycznej. Pierwszą z nich będzie spotkanie przy zabytkowej kapliczce MB Częstochowskiej, które odbędzie się 26 sierpnia, a następnie spacer po mieście, podczas którego zostanie przybliżona historia imielińskiego zabytku, a także ciekawych miejsc i obiektów historycznych znajdu-

jących się na rynku w Imielinie. Spacer zakończy się przy pomniku Powstańców Śląskich.

Druga propozycja to wycieczka na Mazury (1-5 września). W planie jest zwiedzenie Zamku Kontusza w miejscowości Ryn, Wilczego Szańca w Gierłoży, bazyliki w Gietrzwałdzie oraz zabytków Olsztyna.

Wreszcie 22 października czyli Europejski Dzień Seniora będzie okazją do spotkania na miejscu, w Imielinie, wspólnej zabawy i podsumowania działalności koła w tym roku. Te inicjatywy Koła zostały dofinansowane z budżetu miasta. (zz)

Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 10 i 11 lipca w imielińskim kościele



Igor Hubert Kalinowski-Koza urodzony 2 marca
syn Roksany i Damiana
chrzestni: Kamil Kalinowski i Bernadeta Czyżycka



Hanna Magdalena Spyra urodzona 27 stycznia
córka Magdaleny i Roberta
chrzestni: Radosław Kurzacz i Karolina Spyra



Adam Michał Kobiela urodzony 28 marca
syn Anny i Michała
chrzestni: Łukasz Patyj i Katarzyna Kuczowicz



Kacper Andrzej Zeman urodzony 2 lutego
syn Sylwii i Gabriela
Chrzestni: Mirosława Gajda i Grzegorz Hachuła



Kalina Laura Łukaszczyk urodzona 18 stycznia
córka Sabiny i Pawła
chrzestni: Tomasz Zych i Gabriela Czogała



Agata Maria Rogalska urodzona 13 kwietnia
córka Joanny i Witolda
chrzestni: Adam Magiera i Ewa Pырczek

MIEJSKA SPÓŁKA KOMUNALNA SP. Z O.O. W IMIELINIE
ZATRUDNI DO OBSŁUGI Punktu Selektywnej Zbiórki
Odpadów Komunalnych (PSZOK)
W IMIELINIE PRZY UL. NOWOZACHĘTY
EMERYTÓW NA UMOWĘ ZLECENIE
W WYMIARZE 1/2 ETATU

Zainteresowanych pracami sezonowymi
prosimy również o składanie pisemnych zgłoszeń
do zatrudnienia na umowę zlecenie: od maja
do września związanych z utrzymaniem
zieleni i czystości na terenie
miasta Imielin.

**CHĘTNYCH PROSIMY O SKŁADANIE PISEMNYCH ZGŁOSZEŃ
W BIURZE OBSŁUGI KLIENTA PRZY UL. IMIELIŃSKIEJ 87**

MIEJSKA SPÓŁKA KOMUNALNA W IMIELINIE
41-407 Imielin ul. Imielińska 87

**OFERUJE MIESZKAŃCOM IMIELINA
USŁUGI RĘBAKIEM
DO ROZDRABNIANIA GAŁĘZI**

CENA USŁUGI:
145 ZŁ BRUTTO ZA GODZINĘ PRACY RĘBAKA.
EWENTUALNY WYWÓZ ZREBKÓW
NA PODSTAWIE ODDZIELNEJ KALKULACJI.

Zainteresowanych prosimy o kontakt: tel. 32 225 5676
lub na pocztę mail: msk@msk-imielin.pl